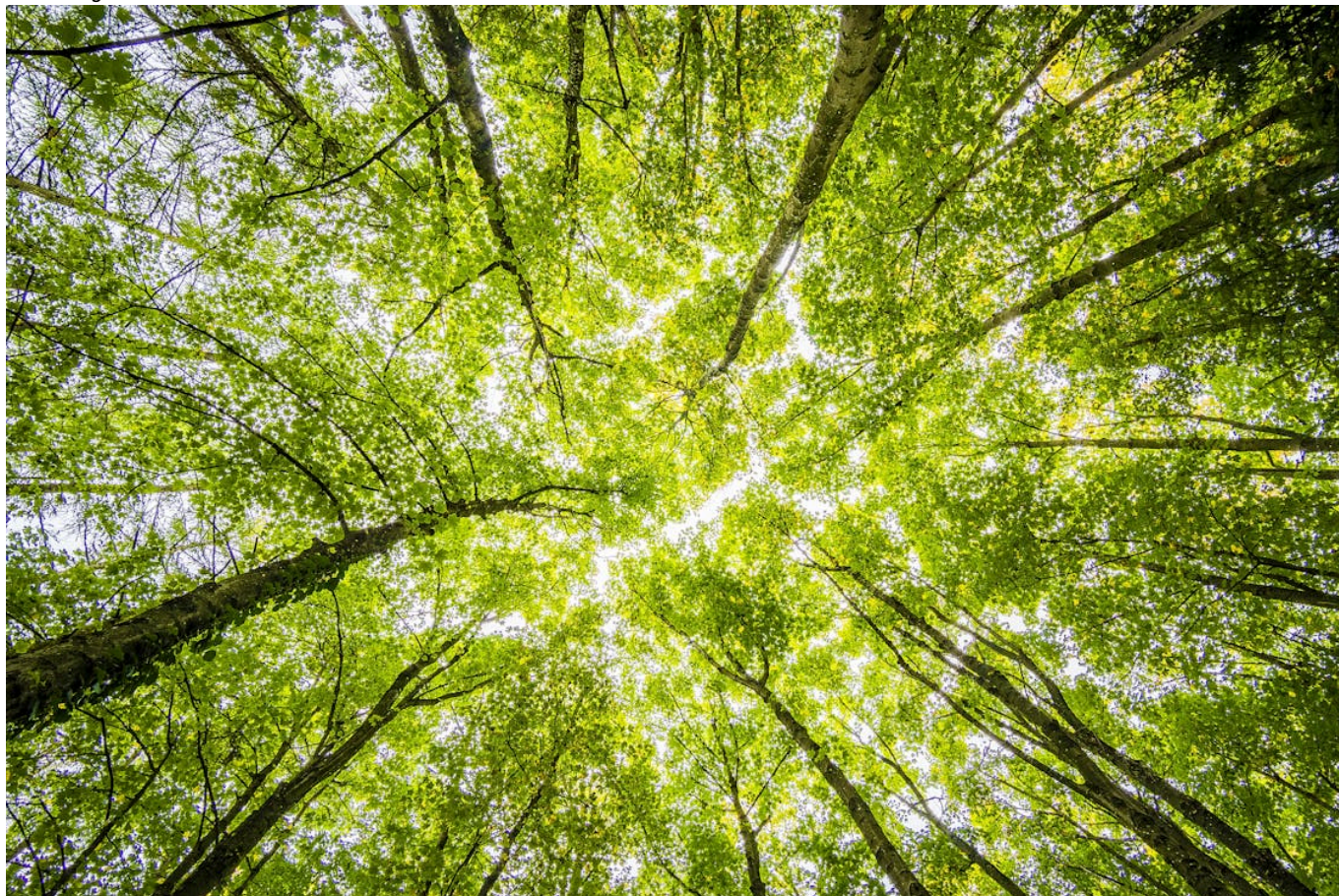


15 maja 2024



## Uważaj na kleszcze

**Borelioza oraz kleszczowe zapalenie mózgu (KZM) to najpoważniejsze choroby odkleszczowe, przed którymi ostrzegają lekarze. Kleszcze można spotkać w różnych miejscach, nie tylko w lasach, ale i w parkach, ogródkach przydomowych czy działkowych. - Należy pamiętać, że pajączaki te bytują najczęściej w zaroślach do ok. metra wysokości - mówi dr Piotr Stępień z Kliniki Chorób Zakaźnych Wojewódzkiego Szpitala Zespolonego w Kielcach.**

- Profilaktyka przeciwkleszczowa w przypadku obu chorób jest podobna. To stosownie repelentów i właściwego stroju, tzn. z długim rękawem, gdy idziemy na spacer. Po powrocie do domu, należy dokładnie obejrzeć całe ciało - informuje doktor Stępień.

Zakaźnik podkreśla, że niezwykle istotne jest, aby ewentualnego kleszcza usunąć ze skóry jak najszybciej, w sposób mechaniczny (pęseta, specjalną kartą do usuwania kleszczy lub przy pomocy pompki próżniowej), bez stosowania innych „ludowych” metod, takich jak smarowanie pajęczaka masłem, alkoholem, itp..

- Jeżeli zakażony kleszcz przebywa na naszej skórze poniżej czterech - sześciu godzin, to ryzyko infekcji jest niewielkie, ale jeżeli jest usunięty po dobie, albo nawet po kilku dniach to niestety wyraźnie wzrasta - podkreśla lekarz.

W przypadku kleszczowego zapalenia mózgu stosowane jest leczenie objawowe, bez leków przeciwwirusowych. Choroba ma dwie fazy: pierwsze objawy przypominają grypę. Po kilku dniach względnej poprawy, u kilku procent osób dochodzi do fazy neuroinfekcji, czyli zajęcia ośrodkowego układu nerwowego, czemu towarzyszą takie objawy jak m.in.: opońowy ból głowy, sztywność karku, nudności, wymioty, ponowna gorączka i wówczas jest to stan wymagający hospitalizacji.

W przypadku boreliozy, jak informuje dr Piotr Stępień, stosowane jest leczenie przyczynowe, czyli odpowiednia antybiotykoterapia. Każdy przypadek boreliozy, powinien być skonsultowany najpierw z lekarzem rodzinnym, który w razie potrzeby skieruje pacjenta do poradni chorób zakaźnych. Wg danych PZH, do końca kwietnia 2024 zgłoszono w Polsce 3427 przypadków tej choroby.

Jednym z charakterystycznych objawów boreliozy jest rumień wędrujący, który występuje w ok. 80 % przypadków zakażeń. Należy pamiętać, że może być on umiejscowiony także w mało widocznych dla nas miejscach, takich jak plecy czy owłosiona skóra głowy.

- Nie każdy rumień po ugryzieniu przez kleszcza to rumień wędrujący - dodaje zakaźnik i sugeruje, by w sytuacjach wątpliwych, wieczorem po myciu, zmianę skórną obrysować długopisem, a rano sprawdzić, czy naciek przekracza zaznaczone granice. Jeżeli tak - to znak, że prawdopodobnie jest to rumień wędrujący i warto skonsultować się z lekarzem.

Borelioza ma dwie postacie: wczesną i późną. Początkowo chory może mieć objawy grypopodobne, u pacjentów mogą występować bóle stawów, porażenie nerwu twarzowego - to sygnał, że mogło dojść do zakażenia, nawet jeżeli nie było rumienia wędrującego. Wówczas wskazane są specjalistyczne badania, w kierunku obecności swoistych przeciwciał. Leczenie, jak wyjaśnia dr Stępień, jest oparte o celowaną antybiotykoterapię, a im wcześniejsze stadium boreliozy, tym niższe ryzyko hospitalizacji. Leczenie szpitalne jest jednak konieczne, np. w przypadku neuroboreliozy z zapaleniem opon mózgowo-rdzeniowych.

Doktor Piotr Stępień przypomina, że na KZM można się zaszczepić (szczepionka jest odpłatna), w przypadku boreliozy niestety nie ma takiej możliwości.